

Sygn. akt III AUa 1237/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Drzymała (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Szaroma SSA Marta Fidzińska - Juszcak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Dubis

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **J. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczynie J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 czerwca 2012 r. sygn. akt VIII U 482/12

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1237/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie **J. W.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 30 stycznia 2012 r. wstrzymującej jej wypłatę emerytury od dnia 1 lutego 2012 r.

Jako bezsporne Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawczynie J. W. otrzymała prawo do emerytury od dnia 1 grudnia 1993 r. w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz. U. Nr 28, poz. 149). Prawo do tego świadczenia zostało wnioskodawczynie przyznane w drodze wyjątku, albowiem nie posiadała ona wymaganego stażu pracy, w wysokości najniższej określonej w przepisach ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Stałej opieki wymagał syn wnioskodawczynie, P., który zmarł w dniu 18 marca 2003 r. Zaś w

dniu 15 listopada 2011 r. wnioskodawczyni wystąpiła o doliczenie do stażu pracy okresu zatrudnienia w N. Zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzją z dnia 30 stycznia 2012 r. organ rentowy wstrzymał jej wypłatę świadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego wstrzymanie wypłaty emerytury wnioskodawczyni było zasadne. Przyznane jej świadczenie miało charakter wyjątkowy i było związane z koniecznością sprawowania stałej opieki i pielęgnacji nad chorym dzieckiem. Zaś z chwilą śmierci dziecka prawo do emerytury ustalo ex lege. Sąd Okręgowy podkreślił, że prawo do wcześniejszej emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki nie ma charakteru nieutralnego. Wygasa lub jego wypłata może zostać wstrzymana, jeżeli ustanie przesłanka niemożliwości kontynuowania zatrudnienia z powodu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki. Jako podstawę prawną Sąd Okręgowy wskazał art. 134 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 101 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki. Zgodnie z tymi przepisami wypłatę świadczenia wstrzymuje się jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczeń lub ich ustanie. Z kolei wedle art. 101 pkt 1 powołanej wyżej ustawy, prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa. Zaś śmierć dziecka, nad którym sprawowana była stała opieka, jest równoznaczna z ustaniem warunku wymaganego do nabycia emerytury z tytułu opieki nad tym dzieckiem, a w konsekwencji jest to okoliczność powodująca ustanie prawa do świadczenia. Bez znaczenia jest zaś fakt, że wnioskodawczyni po śmierci dziecka pobierała emeryturę przez 9 lat. Świadczy to jedynie o otrzymywaniu nienależnego świadczenia i nie ma wpływu na dalszą wypłatę emerytury. Uznał więc Sąd Okręgowy, że trafnie została wstrzymana wypłata emerytury wnioskodawczyni i jej odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczyni J. W. zaskarżając go w całości. Zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że nie poinformowała organu rentowego o śmierci syna, a także naruszenie art. 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP poprzez nieproporcjonalną interwencję w prawo do zabezpieczenia społecznego i naruszenie zasady zaufania obywatela do państwa. Wobec powyższych zarzutów domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i wznowienie jej wypłaty emerytury oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelująca podniosła m.in., że Sąd pierwszej instancji bezzasadnie uznał, że nie dołożyła ona należytej staranności i nie poinformowała organu rentowego o śmierci syna, czyli o zaistnieniu przesłanki skutkującej wstrzymaniem wypłaty wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki. Występowała bowiem o zasiłek pogrzebowy i przedłożyła organowi rentowemu odpis aktu zgonu syna, a także uzyskała zapewnienie, że emerytura nadal jej będzie przysługiwała. Zaś dopiero po 9 latach świadczenie zostało jej wstrzymane. Dopelniała więc wszystkich ciężących na niej obowiązków, a jedynie w wyniku błędu pracowników organu rentowego miała mylne przekonanie o prawidłowości dalszego pobierania świadczenia. Zatem nie powinna teraz ponosić negatywnych konsekwencji błędu organu rentowego. Ponadto apelująca powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. (K. 5/11), w którym art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS został uznany za niezgodny z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że wzruszalność prawomocnych decyzji organu rentowego powinna być sytuacją wyjątkową. Tym bardziej, że czas pobierania emerytury nie stanowi ani okresu składkowego, ani nieskładkowego i odebranie świadczenia oznacza brak możliwości starania się o inne świadczenia. Zdaniem apelującej odebranie jej emerytury po długim okresie jej pobierania narusza też konstytucyjną zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje jest bezzasadna, albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

W szczególności chybione są zarzuty apelacji powołujące się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. (K 5/11, OTK-A 2012/2/16). Wyrok ten zakwestionował zgodność z Konstytucją RP art. 114 ust. 1a ustawy z

dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), który nie był w ogóle podstawą prawną zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 30 stycznia 2012 r. Przepis ten dotyczył możliwości ponownego ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń okaże się, że przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości. Chodziło więc o sytuację gdy podstawą ponownego ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości jest odmienna ocena dowodów, niż wcześniej dokonana przy przyznaniu świadczenia (ustaleniu jego wysokości). Taki sposób weryfikacji prawa do świadczeń lub ich wysokości uznany został przez Trybunał Konstytucyjny za dowolny i stanowiący nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego. Organ rentowy mógł bowiem w dowolnym czasie, bez żadnych ograniczeń, dokonać odmiennej oceny dowodów, które były brane pod uwagę przy wydawaniu decyzji.

W przypadku regulacji przewidzianej w art. 134 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS sytuacja jest odmienna. Zgodnie z tym przepisem, wypłatę świadczeń wstrzymuje się m.in., jeżeli (pkt 1) powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczeń lub ustanie tego prawa. Wynika to z faktu, że świadczenia emerytalno-rentowe co do zasady nie są przyznawane bezwarunkowo i bezterminowo. Dotyczy to w szczególności tych świadczeń, które mają charakter szczególny lub okresowy. W tym przypadku przysługiwanie prawa do świadczenia jest uzależnione od istnienia określonych warunków, np. istnienia niezdolności do pracy (w przypadku renty z tytułu niezdolności do pracy), sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki wykluczającej kontynuowanie zatrudnienia (w przypadku emerytury w oparciu o § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki – Dz. U. Nr 28, poz. 149 ze zm.), czy też ziszczenia się szczególnych okoliczności będących podstawą świadczeń przyznanych w drodze wyjątku. W konsekwencji organ rentowy upoważniony jest do wydania – na wniosek zainteresowanego (który obowiązany jest do poinformowania o zaistnieniu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia) lub z urzędu – nowej decyzji w przedmiocie dalszego przysługiwania prawa do świadczeń w przypadku ujawnienia okoliczności mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Nie są to więc okoliczności dowolne, jak odmienna ocena dowodów, przewidziana w uchylonym przez powołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego przepisie art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Konstrukcja weryfikacji prawa do świadczeń umożliwia kontrolę świadczeń przyznanych i warunkowanych od zaistnienia określonych przesłanek. Jeżeli po nabyciu prawa do świadczenia wskutek zaistnienia nowych okoliczności, okaże się, że osoba zainteresowana nie spełnia już wszystkich wymaganych ustawą warunków do nabycia prawa do tego świadczenia (np. jeden z tych warunków ustał), to wówczas organ rentowy uprawniony jest do wstrzymania wypłaty świadczenia zgodnie z prawem i rzeczywistym stanem sprawy. Przeciwnie stanowisko oznaczałoby akceptację pobierania przez ubezpieczonych świadczeń pomimo obiektywnego braku przesłanek czy przyznanych z ewidentnym naruszeniem przepisów prawa materialnego. Byłoby to także sprzeczne z doktryną bezpodstawnego wzbogacenia oraz niesprawiedliwe z punktu widzenia osób, które płacą składki na ubezpieczenie społeczne.

W okolicznościach niniejszej sprawy istotne jest to (czego nie uwypuklił Sąd I instancji), że świadczenie emerytalne zostało wnioskodawczyni przyznane w drodze wyjątku, albowiem nie spełniała ona ustawowych przesłanek (20 – letniego stażu pracy) do przyznania jej prawa do emerytury w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki (Dz. U. Nr 28, poz. 149). Świadczenie zostało więc jej przyznane w oparciu o art. 83 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) Zgodnie z brzmieniem tego przepisu ubezpieczonym, którzy wskutek szczególnych okoliczności nie spełniają warunków wymaganych w ustawie do uzyskania prawa do emerytury (lub renty), nie mogą - ze względu na całkowitą niezdolność do pracy lub wiek podjąć pracy lub działalności objętej ubezpieczeniem społecznym i nie mają niezbędnych środków utrzymania Prezes Zakładu może przyznać w drodze wyjątku świadczenie.

Decyzje przyznające świadczenie jak i odmawiające świadczenia w drodze wyjątku mają charakter uznaniowy i nie podlegają zaskarżeniu do sądu ubezpieczeń społecznych, jednakże decyzje dotyczące wstrzymania wypłaty tych świadczeń w związku ze zmianą sytuacji ubezpieczonego podlegają kontroli sądowej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

9 stycznia 2012r. IIIUK 36/11 (LEX nr 1163962) podkreślił, iż kryteria przyznania świadczenia w drodze wyjątku mają sprawdzalny charakter, wobec czego ich istnienie może podlegać ocenie organu rentowego, który w przypadku niespełnienia któregokolwiek z tych kryteriów, może wydać decyzję o wstrzymaniu wypłaty świadczenia w oparciu o art. 134 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 101 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W niniejszej sprawie w skutek śmierci syna, wnioskodawczyni nie znajdowała się już w sytuacji wykluczającej możliwość kontynuowania zatrudnienia z powodu stanu zdrowia swojego dziecka, wymagającego bez względu na wiek jej stałej opieki oraz pielęgnacji lub pomocy w czynnościach samoobsługowych, jak to przewiduje § 1 ust. 1 cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. Wnioskodawczyni nie wykazała też aby nie posiadała niezbędnych środków utrzymania, lub też aby po jej stronie zachodziły szczególne okoliczności uniemożliwiające jej podjęcie pracy. Przeciwnie z analizy akt rentowych wynika, że przebywa na terenie N., gdzie pracowała (domagała się doliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia w N.), prawdopodobnie wyszła za mąż , gdyż w korespondencji ZUS-u z niemiecką instytucją ubezpieczeniową przewija się podwójne nazwisko W. – G.. W konsekwencji zaistniały okoliczności uzasadniające ustanie prawa do tego świadczenia, które winny skutkować wstrzymaniem wypłaty świadczeń. Nie ma racji wnioskodawczyni twierdząc, że to błąd organu rentowego spowodował dalsze pobieranie przez nią emerytury, co obecnie nie powinno pozbawiać jej prawa do tego świadczenia, albowiem nawet w przypadku obciążenia błędem organu rentowego za niewydanie decyzji we wcześniejszym terminie, wnioskodawczyni de facto pobierała świadczenie, które jej już nie przysługiwało. Ponadto twierdzenia wnioskodawczyni w istocie prowadzą do wniosku, że korzysta ona z zasady ochrony prawa do świadczenia wypłacanego pomimo obiektywnego braku do tego przesłanek. W takich okolicznościach powoływanie się na konstytucyjne zasady i wynikającą z nich ochronę, w tym zasadę ochrony praw nabytych, jest całkowicie chybione, ponieważ zasada ta nie obejmuje praw, które przysługują niesłusznie. Nie można powoływać się na prawo do świadczeń nadal przysługujących i wypłacanych z pominięciem faktu, że ustały już przesłanki, do ich pobierania. Trafnie więc Sąd pierwszej instancji uznał, że decyzja organu rentowego wstrzymująca wypłatę emerytury wnioskodawczyni była prawidłowa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.